

Zdzisław Małecki

Izrael ludem jedyne­go Boga

Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne 44/2, 490-497

2011

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Ks. ZDZISŁAW MAŁECKI
Częstochowa

IZRAEL LUDEM JEDYNEGO BOGA

Jeśli pytamy o obraz Izraela, jaki ukazuje nam Pięcioksiąg, to odnosimy wrażenie pewnej zamkniętej całości, która ciągle się rozwijała. Według tego przekonania, 12 synów Jakuba z ich rodzinami rozmnożyło się w wielki naród w Egipcie dzięki błogosławieństwu Boga. Dzięki opiece Boga cały naród pod wodzą Mojżesza wyszedł z Egiptu i po wędrówce przez pustynię przeszedł przez Jordan i stanął pod murami Jerycha, aby zdobywać ziemię obiecaną. Dla zdobywania obiecanego kraju, lud potrzebował jedności, którą osiągnął pod Synajem przez zawarcie przymierza i otrzymanie od Boga Prawa Dekalogu. Taki obraz całości i jedności Izraela ukazują nam Księgi Wyjścia do Powtórzonego Prawa¹.

Według tradycji Pięcioksięgu przyjmuje się, że Izrael w okresie przedpaństwowym w Kanaanie stanowił związek poszczególnych pokoleń. Konstytutywnym elementem tej wspólnoty było 12 pokoleń i wspólne sanktuarium. Ważną rolę w konsolidowaniu się tej wspólnoty odegrali sędziowie Izraela, którzy „Prawo Boże” znali, wyjaśniali i pouczali lud, wzywając go do zachowywania Prawa w życiu codziennym². Księga Sędziów opisuje wspólne działanie poszczególnych pokoleń. W wielkiej bitwie z Kananejczykami w dolinie Megiddo (Sdz 4,5) zebrało się wiele pokoleń. To zwycięstwo Izraelitów opiewała w swojej pieśni sędzia Debora (Sdz 5,1-31) i ganiła tych, którzy nie włączyli się do wspólnej walki (Sdz 5,16nn).

Jednak zdarzały się nieporozumienia między poszczególnymi pokoleniami. Gedeon (pok. Manassesza Sdz 6,15) po swoim zwycięstwie nad Madianitami, wszedł w konflikt z Efraimitami (Sdz 8,10-12). Gileadczyk Jefte również po zwycięstwie nad Ammonitami, walczył z Beniaminitami (Sdz 12,6). Jest to teoria izraelskiej amfiktonii, która mówi, że różne pokolenia należały do różnych środowisk kulturowych³.

¹ M. Rosik, *Początki Izraela. Biblia i archeologia o zasiedleniu Kanaanu*, w: *Origines mundi, gentium et civitatum*, red. S. Rosik, P. Wiszewski, t. 153, Wrocław 2001, s. 145-152.

² I. Jaruzelska, *Dwanaście plemion Izraela. Biblia a historia*, RBL 53,3-4 (2000), s. 133-143.

³ F. Tryll, *Od Otoniela do Saula. Początki państwowości izraelskiej*, RBL 58,1 (2005), s. 5-28.

1. Sytuacja Izraela w okresie przedpaństwowym

W rzeczywistości sytuacja i postępowanie poszczególnych pokoleń izraelskich nie było jednolite. W okresie przedpaństwowym nie były one poddane centralnej władzy, która organizowałaby i regulowała ich wspólne działanie. Powstałe między nimi konflikty były miejscowe i trwały krótko. Działo się to przez należenie do pokolenia i odwoływanie się do wspólnych przodków, dokonywało się przez tworzenie systemów genealogicznych. „Integracja” poszczególnych pokoleń dokonywała się przez tworzenie systemów genealogicznych. Więzy poszczególnych segmentów opierały się na pokrewieństwie nawiązujących do wspólnych przodków. Ten system był stabilny i funkcjonował oparty na świadomości pokrewieństwa pochodzącego od wspólnych przodków. Ekonomiczne warunki konieczne do egzystencji tej społeczności były oparte na posiadaniu ziemi i stad i one dawały podstawy tej egzystencji. Takie podstawy egzystencji miał lud izraelski w okresie przedpaństwowym. Izrael w okresie przedpaństwowym był społeczeństwem segmentarycznym. Wspólnota ludu izraelskiego oparta była na pokrewieństwie pochodzącym od wspólnych przodków. Dokumentują to teksty biblijne od początków dziejów Izraela aż do rządów króla Saula (por. 1 Krn 1–9).

Jeśli jest prawdą, że przed powstaniem państwa Izrael był segmentaryczny, to powstaje pytanie, czy istniała jedność, mimo tylu różności?, co było podstawą świadomości pokoleń, że stanowiły jedność? Musiało istnieć jakieś przekonanie pokoleń, że są jednością. Ta świadomość da się powołać na jedność języka, przekonanie o wspólnych przodkach, wspólne wędrowanie po pustyni. Członkowie narodu byli ze sobą emocjonalnie związani⁴.

W Izraelu istniały różnice językowe (por. Sdz 12,5n), które miały poszczególne pokolenia, zachodzi pytanie, czy wspólne pochodzenie pokoleń od ojców nie miało pewnych różnic językowych już w okresie przedpaństwowym, czy powstały one dopiero w okresie Dawida, gdyż Abraham mieszkał w Hebronie, Izaak w Beer Szeba, Jakub w Zajordanii i Sychem. Zdobycie kraju nie nastąpiło w jednym czasie i pokolenia mieszały w różnych środowiskach (por. Rdz 34,30n; Sdz 18; 20).

Na pewno można Izrael w okresie przedpaństwowym uważać jako „społeczność segmentaryczną”, ale opartą na świadomości pokrewieństwa, pochodzącego od wspólnych przodków⁵. Nazwa narodu odnosiła się do wszystkich pokoleń, które weszły do Kanaanu i go zdobywały. Możliwe nawet, że nazwa jednego pokolenia, mieszkającego w pobliżu Sychem, przeszła na wszystkie pokolenia, tam imię Boga brzmiało – „El – Bóg Izraela” (por. Rdz 32,30; Joz 8,30; 24,2.23). Przyjęcie imienia Izrael i wzmocnienie świadomości jedności stało się na pewno przez środkowo-kananejskie pokolenia. Pokolenia północne mieszały w miastach kananejskich. Juda na południu z powiązаныmi ze sobą rodami i pokoleniami,

⁴ P. Jaskóła, *Jedność Izraela w pismach Starego Testamentu*, Studia Oecumenica 1 (2001), s. 63-74.

⁵ R. Neu, *Israel vor der Entstehung des Königtums*, BZ 30 (1986), s. 204-221.

była oddzielona od Jerozolimy przez miasta południowe. Dopiero Dawid zdobył Jerozolimę (2 Sm 5,6n). Trzeba było silnego impulsu, ażeby przyjąć pochodzące z Sychem El – Boga Izraela, jednoczącego północ i południe. Na podstawie tekstów, zwłaszcza Księgi Jozuego i Sędziów, można wskazać, jak funkcjonowało społeczeństwo segmentaryczne, występowały konflikty między pokoleniami. W społeczeństwie przedpaństwowym istniały podstawowe struktury społeczne z ich właściwościami pod władzą sędziów. Nie istniały publiczne urzędy w sensie instytucjonalnym, ale Izrael wytrwał w tych formach społecznych w swojej historii aż do czasu zorganizowania królestwa. Musiał mieć jakąś siłę, która nie pozwoliła mu upaść, było nią zorganizowane królestwo. Jednak najważniejszą siłą, jednoczącą wszystkie pokolenia, był wspólny kult, cześć i wiara w swojego jedyne Boga Jahwe⁶.

2. Jahwe – Bóg Izraela

Tradycja starotestamentalnego objawienia imienia Boga Jahwe łączy się z wyjściem z Egiptu. Mówią o tym wszystkie tradycje Pięcioksięgu, z wyjątkiem Jahwisty, który używa tego imienia już przy stworzeniu świata (Rdz 2,4b) i Enosz zaczął wzywać imienia Jahwe (Rdz 4,26). Elohista podaje imię Boga w opisie sceny z krzakiem gorejącym (Wj 3,14). Określa je jako utworzenie słowa w 3 osobie – jhwh. Forma – „ehjeh – Ja jestem” odpowiada komentarzowi – „ehjeh aszer ehjeh – Jestem, który Jestem” (Wj 3,14). Istnieje wiele prób wyjaśnienia imienia Jahwe. Najlepiej wyjaśnia to kontekst Wj 3–6 i pierwotna tradycja ludu Jahwe, który wyszedł z domu niewoli i wszedł do ziemi obiecanej. Bóg ukazał się jako działający⁷. Z tego wynika teza, że „Jahwe” zawiera krótszą formę teoforycznego elementu – „El”⁸. Byłoby to dziękczynne wołanie lub pochwała do Boga, gdy okazywał się jako przychodzący w potrzebie. W tym wypadku imię Boga objawiałoby Jego działanie. Elohista ukazał swoje wyjaśnienie w oczekiwaniu Izraela, że ten Bóg działa dalej w ogłaszaniu jego zbawczego postępowania.

Taka interpretacja znaczenia i objawienia imienia Jahwe sprzeciwia się obrazowi Boga. Wynika ona z opowiadań o ojcach i ich grupach szukających miejsca zamieszkania, wyprowadzonych przez Mojżesza do ziemi obiecanej. Te pierwsze grupy pół nomadów, które chciały osiąść w Kanaanie, czciły „Boga ojców” (por. Rdz 31,5.29.42; 43,23; 49,25; 50,17). Później ten Bóg potrzebował imienia i był określany jako Bóg ojców – „Jestem Bogiem ojca twego, Bogiem Abrahama, Bogiem Izaaka i Bogiem Jakuba” (Wj 3,6). Można przypuszczać, że pokolenia w Egipcie wychodziły z niewoli w imię Boga ojców i Jego obietnic.

Trzy starotestamentalne teksty mówią o tej tradycji: Pieśń Mojżesza (Wj 15,1-18), Pieśń Mirjam (Wj 15,21) i Wj 3,6. Wiersz 2 pieśni Mojżesza mówi:

⁶ J. Warzecha, *Historia dawnego Izraela*, Warszawa 2005, s. 117.

⁷ E. Jenni, *Art. Jhwh*, THAT I, s. 701-703.

⁸ W. von Soden, *Jahwe – Er ist, Er erweist sich*, Die Welt des Orients 1966, s. 177-178.

„Pan jest moją mocą i źródłem męstwa, Jemu zawdzięczam moje ocalenie. On Bogiem moim, uwielbiać Go będę. On Bogiem ojca mego, będę Go wysławiał” (Wj 15,2). Drugi syn Mojżesza nazywał się – Eliezer, gdyż Mojżesz powiedział⁹: „Bóg mego ojca był dla mnie pomocą i wyratował mnie od miecza faraona” (Wj 18,4). Wreszcie Bóg sam przedstawił się w krzaku gorejącym: „Jestem Bogiem ojca twego, Bogiem Abrahama, Bogiem Izaaka i Bogiem Jakuba” (Wj 3,6). Ten Bóg El – Bóg i Król, Stwórca nieba i ziemi, występuje w tekstach z Ugarit. Był on królem bogów i stał się (może) obrazem, jakim był Jahwe dla pokoleń izraelskich, który opiekował się swoim ludem.

Wiare, jaką miały pokolenia wychodzące z Egiptu w swojego Boga – Boga ojców, przedstawia jahwista. Objawienie się w krzaku gorejącym, według jego idei, było obietnicą kraju, jaką Bóg dał przodkom (Wj 3,7-8). Wydarzenia na Synaju służyły temu (Wj 34,10), Bóg potwierdził je uroczyście. Izrael był ludem Jahwe i pod tym imieniem przekroczył Jordan pod Jerycho i osiedlił się w Kanaanie¹⁰.

Utworzenie się wspólnoty pokoleń pod imieniem „Izrael” wymagało wiary w Jahwe i oddanie Mu wspólnej czci. Jahwe nie tylko uwolnił swój lud z niewoli egipskiej, ale i obiecał dać mu ziemię oraz pokonać mieszkańców Kanaanu. W niewoli istniało wiele pokoleń, które zjednoczyły się ze sobą w obliczu obietnic i niebezpieczeństw ze strony wrogów. W oddaniu czci Jahwe musieli się bardziej zjednoczyć w oczekiwaniach, że ten Bóg jest ich zbawcą. Tę jedność realizowali we wspólnej walce z mieszkańcami Kanaanu (Sdz 4nn). Do tej walki dołączyły nawet do pokoleń północnych Efraim i Benjamin, pokładając swoją nadzieję w Jahwe (Sdz 5,14,23). Z tą wiarą w Jahwe Zbawiciela połączyły się wszystkie pokolenia do walki, jak stwierdza to pieśń Debory: „Skoro wodzowie w Izraelu stanęli na czele, a lud dobrowolnie się ofiarował do walki, błogosławcie Pana” (Sdz 5,2). Bóg natchnął prorokinię Debore, która „Zasiadała pod Palmą Debory, między Rama i Betel w górach Efraima” (Sdz 4,5), aby pokolenia walczyły pod wodzą Baraka i odniosły zwycięstwo. Bóg okazał się Zbawcą pokoleń izraelskich (Sdz 4,4-6). Jahwe wymagał od ludu, aby tylko Jemu i jedynie Jemu oddawał cześć, gdyż On jedyny wyprowadził ich z Egiptu i wprowadził do ziemi obiecanej. Śpiewał o tym Mojżesz w swojej pieśni: „Tak Pan sam go prowadził, nie było z nim boga obcego” (Pwt 32,12). Lud potrzebował więzi ze swoim Bogiem, a tworzyło je wspólne oddawanie czci Jahwe. Oddawanie czci innym bogom osłabiało tę więź. Tylko wspólna cześć dla Jahwe – swego Boga i Zbawcy wzmacniała tę jedność i budziła nadzieję¹¹.

Wyłączność czci dla Jahwe stała się obowiązkiem i potwierdzona została drugim przykazaniem dekalogu: „Nie będziesz oddawał pokłonu bogu obcemu, bo Pan ma na imię Zazdrosny” (Wj 34,14). Inny bóg – El, musiał być odrzucony. Jeśli po wejściu do Kanaanu oddawano cześć innemu bogu, musiał on być nazwany – El Jahwe.

⁹ R. Albertz, *Persönliche Frömmigkeit und offizielle Religion*, Stuttgart 1978, s. 88.

¹⁰ J. S. Synowiec, *Patriarchowie Izraela i ich religia*, Kraków 1995, s. 67n.

¹¹ D. Dziadosz, *Bóg królem Izraela. Biblijny model teokracji według Księgi Jozuego*, w: *Królestwo Boże – dar i nadzieja*, red. K. Mielcarek, Lublin 2009, s. 8-26.

Joz 24, uznany jako tekst deuteronomistyczny, wskazuje na konieczność opowiedzenia się za Jahwe całego Izraela, zebranego w Sychem. To zobowiązanie się miało konsekwencje na przyszłość. W Joz 30–35 lud zawiera ponowne zobowiązanie się do czci jednego Boga Jahwe. Oba wydarzenia w Sychem są znakiem, że Izrael znów zobowiązał się czcić Jahwe – jedyne swojego Boga. Również zobowiązały się do tej czci pokolenia mieszkające przed Jordanem (Joz 22). Czczony przez cały Izrael Jahwe był znakiem jedności całego ludu, składającego się z wielu pokoleń¹².

3. Jahwe – jako Bóg państwowy

Wraz z ustabilizowaniem się królestwa za Dawida, w Izraelu powstała nowa sytuacja religijno-społeczna. Ustabilizował się również kult Jahwe w Izraelu. Panowanie Saula nie wytworzyło jeszcze pewnych struktur. Istniały dawne struktury z okresu sędziów. Istniała jednak więź pokoleń, na której mógł oprzeć się Saul i dalej jednoczyć wszystkie pokolenia.

Za Dawida Izrael stał się dużym państwem. Kiedy jeszcze Dawid ze swoim wojskiem mieszkał w Hebronie (2 Sm 2,1n) i był królem Judy, pokolenia północne obrały go królem całego Izraela (2 Sm 5,1nn). Istniało jeszcze niebezpieczeństwo ze strony Filistynów. Wszystkie jednak pokolenia połączyły się pod władzą Dawida, który zdobył Jerozolimę (2 Sm 5,6-9) i uczynił ją stolicą państwa, nie tylko przez dekret królewski, ale i przez wprowadzenie do miasta arki przymierza (2 Sm 6,1nn) Izraela. Juda i żadne inne pokolenie nie zgłaszały sprzeciwu, gdyż nie miały innego bóstwa poza Jahwe, którego już czciły na pustyni i po wejściu do Kanaanu. Ważną podstawą dla czci Jahwe, jako wspólnego Boga Izraela był fakt, że Dawid był wiernym czcicielem Jahwe. Możliwe, że tradycję tę wyniósł z domu rodzinnego. Saul był również związany z Jahwe, widocznie pozostały tu tradycje Saulowe. Można więc było zakładać, że wszystkie pokolenia zjednoczą się we wspólnej czci i pod wodzą Dawida. W tym kierunku działał Dawid, dlatego Jahwe stał się Bogiem państwowym. Został Nim również na przyszłość dla obu państw, gdy po śmierci Salomona powstało państwo północne. Również w dwu sanktuariach, które założył Jeroboam – Betel i Dan czczony był Jahwe (1 Krl 12,1nn). Jeroboam stwierdził to oficjalnie: „Zbyteczne jest, abyście chodzili do Jerozolimy. Izraelu, oto twój Bóg, który cię wyprowadził z ziemi egipskiej” (1 Krl 12,28).

Gdy Jahwe stał się Bogiem państwowym, potrzebował w oczach Izraelitów konsekwencji dla siebie. Lud widział jakby zmianę roli swojego Boga. Dotąd był On tylko „Bogiem ojców”, Bogiem rodziny, do którego zwracano się we wszystkich potrzebach, mogli Mu wszędzie oddawać cześć.

Teraz nastąpiła zmiana. Jahwe wzięty został daleko od rodzin, czczony nowym kultem, stał się podobny do majestatycznego króla bogów – Ela. W próżni, jaka powstała w oddawaniu czci Jahwe, zjawily się inne kultury i magiczne praktyki, szczególnie urodzaju – rozrodczości. Jeszcze Jeremiasz wypominał, że kobiety

¹² M. Arndt, *Przymierze Boga z Izraelem w tradycjach Pięcioksięgu*, RTK 32,1 (1985), s. 5-18.

przynosiły królowej niebios ofiary, mówiąc: „Wtedy mieliśmy pod dostatkiem chleba, powodziło nam się dobrze i nie spotkało nas nic złego” (Jr 44,17). Odróżniała się więc oficjalna religia od ludowej pobożności. Podobnie jak w oficjalnej religii Jahwe przez przyjęcie ówczesnych obcych elementów w pojmowaniu Boga w odniesieniu do królestwa, państwa i do kraju. Jahwe stał się dalekim majestatycznym Bogiem, który pierwotnie odczytywany był jako opiekujący się pokoleniami.

Można powiedzieć, że dokonał się pewien wpływ obrazu Boga, jaki miał kult kananejski o Baalu. Kult kananejski rozwinął ideę fascynacji Bogiem. Z takim obrazem Boga walczyli prorocy, a zwłaszcza Eliaasz¹³.

4. Jahwe – jedyny dla całego Izraela

Teologia deuteronomistyczna ogłosiła ideę wyłączności Boga Jahwe Izraela. Jahwe jedyny był istniejącym i panującym Bogiem, Stwórcą i Panem wszystkich rzeczy. Wyraża to Pwt 6,4: „Słuchaj, Izraelu, Pan jest naszym Bogiem – Panem jedynym”. Dla Izraela był tylko jeden Jahwe, nikt więcej, żaden inny bóg. On nie wcielał się jak Baal w lokalne bóstwa, ale był jedynym Bytem i wszędzie było Jego działanie. Dlatego powinien być czczony tylko w jednym miejscu, jak to zalecała teologia deuteronomistyczna w Księdze Powtórzonego Prawa: „bo całopalenia twoje będziesz składał tylko na miejscu, które sobie obierze Pan w jednym z twoich pokoleń” (Pwt 12,14), bez nazwania Jerozolimy. Jahwe czczony był w różnych sanktuariach kraju, które Izraelici przejęli po Kananejczykach (jak np. Betel, Mispa, Beer Szeba, Gilgal, Szilo), ale z kananejskimi tradycjami, choć przychodzący tam Izraelici mieli świadomość, że ich Bogiem jest Jahwe¹⁴. Jednak istniało niebezpieczeństwo, że jedyność Jahwe trafiła na przekonanie, że jest jedyny dla swojego ludu. Ta świadomość lepiej się utrzymywała w jednym miejscu kultu. Jednoczyło ono wszystkich czcicieli Jahwe – jedynego Boga całego Izraela. Pwt 6,4 nie musiało być rozumiane jako wyraz ścisłego monoteizmu. Wezwanie dla Izraela („Słuchaj, Izraelu”) wzmacniało przekonanie o wyłączności Jahwe, które Izrael ciągle sobie przypominał. Zrozumiałe jest nawet, że nie było później powtarzane zdanie – „Jahwe jest naszym Bogiem jedynym”, choć lud w swojej pobożności ciągle je powtarzał. Ważne jest deuteronomistyczne opracowanie podstawowego zdania: „Poznaj dziś i rozważ w swym sercu, że Pan jest Bogiem, a na niebie wysoko i na ziemi nisko nie ma innego” (Pwt 4,39). Podobnie wołał będzie Deuteroizajasz „Ja jestem Pan, i nie ma innego. Poza Mną nie ma Boga” (Iz 45,5). Z Nim Izrael związany był przymierzem i obiecał Mu swoją wierność – wypełniając przykazania dekalogu. Świadomie połączony był wiersz 4 z 5 w Credo izraelskim – „Słuchaj, Izraelu, Pan jest naszym Bogiem – Panem jedynym.

¹³ J. Warzecha, *Historia dawnego Izraela*, Warszawa 2005, s. 86.

¹⁴ 14. P. Grelot, *Obecność Boga i jedność z Bogiem w Starym Testamencie*, tł. S. Pisarek, Conc 1-10 (1968), s. 545-554.

Będziesz miłował Pana, Boga twojego, z całego serca swego, z całej duszy swojej, ze wszystkich swych sił” (Pwt 6,4-5).

Dlatego całe człowieczeństwo powinno być zaangażowane w uznanie jedyności Boga, łącznie z aktem miłości. Cały człowiek powinien jednoczyć się z Jahwe, Jemu służyć i oddawać cześć. To według teologii deuteronomistycznej odnosiło się nie tylko do pojedynczego człowieka, ale do całego Izraela – jednego narodu przed jednym Bogiem¹⁵.

Od Mojżesza Bóg zwracał się do Izraela – „ty”, jak nauczyciel do ucznia – „Słuchaj, Izraelu”. Trzeba zaznaczyć, że deuteronomistyczna szkoła teologiczna ciągle podkreślała jedność Izraela, choć tę zewnętrzną jedność stracił Izrael już po śmierci Salomona. Tę jedność idealizowała zwłaszcza teologia deuteronomistyczna, wskazując, że Izrael był ludem swojego jedyne Boga.

Z zasadniczego słowa deuteronomistycznej teologii (Pwt 6,4), słowo „ehad – jeden” (jedyny) wynikała wspólnota jedności. Miało to znaczenie dla synów w opowiadaniach o dziejach Józefa, mówili o sobie: „Jesteśmy wszyscy synami jednego człowieka” (Rdz 42,11) i stanowili znaną listę rodzeństwa, mieszkali obok siebie i czuli się jedną wspólnotą braci. W modlitwie dziękczynnej Dawida, po obietnicach Natana, ukazana jest jedność ludu i jego więź z Bogiem: „I kto jest jak lud Twój, jak Izrael?” (2 Sm 7,23). Bóg zapewnił swojemu ludowi, że jest jego jedynym Bogiem. Jahwe dawał ludowi sens życia i zmagać: „Dam im jedno serce i wniosę nowego ducha do ich wnętrza” (Ez 11,19). Ezechiel w symbolicznym akcie zapowiedział przywrócenie jedności Izraela i Judy, dwa drewna symbolizujące Judę i Izraela, złączył ze sobą, zapowiadając, że staną się jednym ludem – „będziecie jedno w moich rękach” (Ez 37,15-28). Ezechiel zapowiedział również jednego pasterza dla całego ludu (Ez 34,26; Oz 2,2), jak było za Dawida. Iz 51,2 wskazuje na jednego Abrahama. W czasie niewoli Deuteroizajasz przypominał potomkom Abrahama błogosławieństwo, jakie Abraham otrzymał od Boga. Hiob w swojej mowie przypomina, że troszczył się o swoje sługi i uzasadniał: „Jak mnie, tak jego, we wnętrzu uczynił. On sam nas w łonie uczynił” (Hi 37,15). Od Boga pochodzi wszelka jedność i równość wszystkich ludzi.

Istnieje jedność wszystkich, pochodząca od Stwórcy, wszyscy będą równi w służbie i wychwalaniu Jahwe. Zapowiada to prorok Sofoniasz: „Wtedy bowiem przywrócę narodom wargi czyste, aby wszyscy wzywali imienia Pana i służyli Mu jednomyślnie” (So 3,9). Prorok Zachariasz również mówi: „A Pan będzie królem nad całą ziemią. Wówczas Pan będzie jeden i jedno będzie Jego imię” (Za 14,9). Malachiasz pyta: „Czyż nie mamy wszyscy jednego Ojca?” (Ml 2,10).

Według teologii deuteronomistycznej Jahwe dokonał jedności „całego Izraela” podczas przymierza na Synaju. Północne państwo nazywało się Izrael, a po niewoli znów cały naród nazywał się Izrael. Za Dawida nazwa Izrael odnosiła się do całego państwa, jak to używano: „Od Dan do Beer Szeby” (2 Sm 17,11), podobnie wyrażają się teksty deuteronomistyczne.

¹⁵ W. Chrostowski, *Bóg jako Ojciec w judaizmie*, w: *Ty, Panie, jesteś naszym Ojcem (Iz 64,7). Biblia o Bogu Ojcu*, red. Fr. Mickiewicz, J. Warzecha, t. 5, Warszawa 1999, s. 205-215.

Okres Dawida był idealnym czasem, kiedy cały Izrael czcił Jahwe – swego Boga. Po upadku państwa północnego, pokolenia wierne Jahwe prawdopodobnie przeniosły nazwę Izrael na Judę (por. Iz 1,3; 8,13; 10,22). Również nazwa ta zachowała się w niewoli, wygnańcy nazywali się Izraelitami i zachowują ją do dnia dzisiejszego.

Według Pwt 5,1, Izrael utworzył jedność, gdy gromadził się do słuchania Tory. To zgromadzenie – qahal (Pwt 5,22), według tradycji kapłańskiej, przekształciło się we wspólnotę – edah, podczas wędrówki przez pustynię. Podobnie mówi dzieło kronikarskie o „całym Izraelu”. Kultyczna wspólnota po niewoli była również całym Izraelem utworzonym od czasu wyjścia. Według teologii deuteronomistycznej tworzyła ją Tora, którą otrzymał cały Izrael na Synaju. Według słów Jahwe, do słuchania słów Boga i uczestnictwa w Jego kulcie włączają się narody pogańskie – „Wszystkie narody do niej popłyną, mnogie ludy pójdą i rzekną: «Chodźcie, wstąpmy na Górę Pańską do świątyni Boga Jakubowego! Niech nas nauczy dróg swoich, byśmy kroczyli Jego ścieżkami. Bo Prawo wyjdzie z Syjonu i słowo Pańskie z Jeruzalem»” (Iz 2,2-3).

Jahwe stanie się jednym Bogiem wszystkich ludów, które uznają Go za swego Boga, będą słuchać Jego słowa i chodzić Jego drogami.

EIN VOLK DURCH EINEN GOTT

Zusammenfassung

Der Pentateuch (die fünf Bücher Moses) zeigt uns Israel als Volk, das aus 12 Generationen besteht, welche wiederum von 12 Söhnen Jakobs stammen. Dieses Volk vermehrte sich in Ägypten. Nach dem Auszug aus Ägypten unter der Führung Moses und der Wanderung durch die Wüste, stand er vor dem Sinai, um durch das Schliessen eines Bundes mit seinem Gott Jahwe, der ihnen die Zehn Gebote erlies, ein Volk zu werden.

Seine Einheit festigte Israel durch das Bekennen des Glaubens zu seinem einzigen Gott und die Kultausübung in einem Gotteshaus. Von ganz Israel verehrt, war Jahwe ein Symbol der Einheit des ganzen, aus mehreren Generationen bestehenden Volkes. Ein besonders Zeichen dieser Einheit wurde der von Dawid organisierte Jahwe – Kult in Jerusalem, zuerst in einem Offenbarungszelt und dann im errichteten Tempel.

Jahwe wurde Gott einer Nation und eines Staates.

Słowa kluczowe: lud wybrany, wyjście z Egiptu, przymierze na Synaju, wspólnota kultyczna

Keywords: chosen people, the exodus from Egypt, the Sinai covenant, cultic community